

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 354

Poznań, niedziela dnia 2 sierpnia 1936

Rok 31

## W Hiszpanji rozpętały się nowe walki

Powstańcy przebyli wąwóz Samosierry i posuwają się na Madryt — Saragossa odparła ataki Barcelończyków

Paryż. (PAT.) Na podstawie informacji zarówno agencji telegraficznych, jak i korespondentów poszczególnych dzienników paryskich w Hiszpanji, można wnosić, że w ciągu dnia wczorajszego położenie powstańców znacznie się poprawiło. „Paris Soir” w depeszy własnego korespondenta z terenu wojsk powstańczych donosi, że wojskom tym udało się przekroczyć wąwóz Samosierry i wyjść na równinę, prowadzącą do Madrytu. Oddział płk. Eslameza, który przez 12 dni walczył o zdobycie tego przejścia, posunął się w tym czasie o 10 km, pozostawił obecnie za sobą niesłychanie trudne do zdobycia wąwozy i ma rzekomo nadzieję posunąć się obecnie szybciej w kierunku Madrytu.

Pierwsza ofensywa oddziałów rządowych od strony Barcelony na Saragossę, została odparta z bardzo ciężkimi stratami dla oddziałów barcelońskich. Barcelona szykuje prawdopodobnie nową ofensywę, starając się okrążyć Saragossę z kilku stron.

Na południu półwyspu pirenejskiego wojska powstańcze podjęły nową akcję wzdłuż granicy portugalskiej i obecnie mają się toczyć walki o miasto Badajoz.

Na północy oddziały powstańcze zostały od San Sebastian odparte i obecnie toczą się ponowne walki o miejscowość Oyarzun, po przez którą powstańcy próbują uzyskać dostęp do wybrzeża, od którego są obecnie odcięci.

W każdym razie, po trzech i czterech dniach przegrupowań obustronnych, od piątku wieczorem, zaczęły się nowe operacje z obu stron na większą skalę, przytem większa inicjatywa daje się zauważyć narazie po stronie powstańców.

### Na frontach wokoło Madrytu

Berlin. (PAT.) Z Hendaye donoszą, że według wiadomości z kół, zbliżonych do powstańców, gen. Mola przed marszem na Madryt zamierza uderzyć na San Sebastian i w tym celu wysłano tam większe oddziały powstańców. Gen. Mola chce zabezpieczyć sobie dostęp do morza.

Na północ od Madrytu front obu stron walczących ciągnie się na przestrzeni 10 km. Wojska rządowe, jak twierdzą powstańcy, są bardzo dobrze oszańcowane i wyzyskały w tym celu warunki naturalne górzystego terenu. Walka o Madryt, według oświadczeń oficerów powstańczych, potrwa zapewne kilka tygodni tem bardziej, że powstańcy nie chcą bombardować Madrytu i pozbawiać miasto wody.

Madryt. (PAT.) Z Ciudad Real przybył do stolicy nowy oddział milicji ludowej, złożony z 2.000 żołnierzy. Oddział wyrusza na front Guadarrama.

London. (PAT.) Reuter donosi: Korespondent gazety „Star” w Madrycie odwiedził front na północy od stolicy. Stwierdza on, że na odcinku Guadarrama wojska rządowe skoncentrowano w znacznej sile i że panują one całkowicie nad drogami do Madrytu, zdecydowane na wszystko, aby ocalić stolicę. Korespondent jest zdania, że na lewym odcinku łańcucha górskiego powstańcy będą musieli cofnąć się. Siły zbrojne rządowe wzrastają z dnia na dzień. Oddziały rządowe oskrzydliły powstańców pomiędzy łańcuchem gór Guadarrama a Gredos i zadali im porażkę.

Madryt. (PAT.) Wojska rządo-

we zdobyły miasteczko Atienza (w rejonie Guadalajara), biorąc 80 powstańców do niewoli.

Generalowie Garcia Camireno i Rodriguez Ramirez, wzięci do niewoli przez powstańców w prowincji Leon, zdołali zbiec, przybyli do stolicy i oddali się do dyspozycji rządu.

Madryt. (PAT.) Przełęcz Navaarrada, wzdłuż której biegnie zachodnia linia frontu w Sierra Guadarrama, zajęta jest przez wojska rządowe, które się tam silnie ufortyfikowały. Od 4 dni na odcinku tym panuje spokój, przerywany jedynie pojedynczymi strzałami karabinowymi. Powstańcy znajdują się w okolicy Lagranja, w

odległości 11 km od Navaarrada. Sztab wojsk rządowych przypuszcza, że powstańcy czekają na posiłki z Segowji. wji.

Radjostacja w Tetuanie donosi, iż gen. Escanis posuwa się dalej ku Madrytowi. W rejonie Guadarramy wojska powstańcze odparły atak milicji rządowej i zdobyły parę karabinów maszynowych.

### Nastroje w mieście

London. (PAT.) Reuter donosi z Madrytu: W stolicy panuje całkowity spokój, chociaż na ulicach widzi się dużo ludzi zbrojnych. W położeniu stron walczących w ciągu dnia nie za- szły żadne zmiany.



8 tysięcy Kanadyjczyków, kombatantów krwawych zmagani podczas wojny światowej, przybyło do Londynu, aby złożyć hold swoim poległym towarzyszom broni z Anglii. Na zdjęciu uroczystość u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza w Londynie.

## Szwajcaria zaniepokojona zbrojeniami mocarstw

Zürich. (PAT.) Prezydent republiki szwajcarskiej Meyer z okazji święta narodowego 1 sierpnia wygłosił następujące przemówienie: „Musimy być uzbrojeni wobec konsekwencji politycznych zbrojeń wielkich mocarstw, wobec polityki grożącej pokojowi. Jesteśmy zdecydowani bronić naszej neutralności i trzymać nasze granice zdala od pożogi wojennej. Klejnotem bezcennym Szwajcarii są demokracja i liberalizm, one właśnie mogą być narażone na niebezpieczeństwo. Tam,

gdzie brak ducha liberalnego, demokracja może zdegenerować się i przybrać formy despotyzmu większości. — Demokracja przechodzi dziś okres próby ogniowej, walka klas prowadzi do wojny domowej. W wielu państwach na skutek kryzysu ujawniają się objawy rozkładu politycznego. Wobec tego tembardziej należy wyżyć siły i nie cofnąć się przed żadnym poświęceniem w obronie demokracji, zagrożonej przez sąsiedztwo państw o ustroju dyktatorskim”.

### Z chińskiej wojny domowej

Nankin. (PAT.) Pięć pułków prowincji Kwangsi miały, wedle nadeszłych tu doniesień, zaatakować wierne rządowi centralnemu wojska kantońskie. Pierwszy atak został odparty po zacieklej walce. Wojska prowincji Kwangsi kontratakowały. Walka trwała przez cały wczorajszy dzień i dzisiejszą noc

### Następcy tronów u Hitlera

Berlin. (PAT.) Wczoraj przed południem włoski następca tronu, książę Humbert, złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi. Następnie kanclerz przyjął księcia Pawła greckiego i szwedzkiego następcę tronu księcia Gustawa Adolfa, który bierze czynny udział w igrzyskach olimpijskich.

### Położenie w Barcelonie

Barcelona. (PAT.) Komunikacja kolejowa i autobusowa od Barcelony do granicy francuskiej została wznowiona i odbywa się prawie normalnie. Poczta przy wielkich obostrzeniach cenzuralnych kursuje. Ewakuacja cudzoziemców odbywa się dalej i tylko drogą morską. Konsulat R. P. uzyskał od konsulatu włoskiego wszelkie ułatwienia, dotyczące się bezpłatnego przejazdu obywateli polskich z Barcelony do Genui na statku „Urania”.

Barcelona. (PAT.) Juan Casanovas utworzył nowy rząd kataloński, w skład którego wchodzi 15 członków, z których 9 należy do lewicy katalońskiej, trzech do partii socjalistycznej, jeden do stronnictwa akcji katalońskiej, a dwóch nie należy do żadnego stronnictwa. Ppłk. lotnictwa Sandino wszedł do gabinetu w charakterze ministra obrony narodowej.

Generalidad kurczowo utrzymuje się przy władzy, ale jedynie za cenę daleko idących ustępstw na rzecz anarcho-syndykalistów. Natomiast ulica jest poza jego zasięgiem. Wprawdzie komitety syndykalistyczne, komunistyczne i inne ogłaszają manifesty, piętnujące wszelkie ekscesy, a milicja stara się przeciwdziałać rabunkom i rekwizycjom na krańcach miasta, jednak porachunki osobiste pod płaszczykiem usuwania elementów faszystowskich trwają i w kilku ostatnich dniach wielu ludzi, nawet niezainteresowanych bezpośrednio w polityce, zniknęło bez śladu. Co noc odbywają się egzekucje pojedynczych osób, w gazetach znajdują się wzmianki o znalezieniu tyłu a tyłu trupów w ustronnych okolicach miasta.

### Lista ofiar śmiertelnych

Barcelona. (PAT.) Wedle urzędowych doniesień, od początku powstania do dnia 27 lipca padło w Barcelonie 364 zabitych, z tego 282 osoby cywilne, 61 żołnierzy, 20 członków gwardji i jeden policjant.

### Barcelonie grozi umiędzynarodowienie?

W konsulacie angielskim nastąpiło spotkanie pomiędzy konsulami niemieckim, włoskim, angielskim i amerykańskim Nortonem dla uzgodnienia, w jakich warunkach nastąpiłoby mogło ewentualne wysadzenie na ląd marynarki wojennej. W związku z tem krążą tu pogłoski o możliwości ogłoszenia Barcelony portem międzynarodowym, co wywołuje wzburzenie wśród komitetów robotniczych i nieprzychylnie komentarze komitetu informacyjnego i propagandy.

### Na innych frontach

Paryż. (PAT.) Z Hendaye donoszą, że wojska rządowe podjęły kontrofensywę na Oyarzun; atakuje „milicja ludowa” na samochodach pancernych. Z drugiej strony powstańcy usiłują owoładnąć miejscowościami Passayes, San Sebastian lub Bilbao, celem uzyskania dostępu do morza, niezbędnego z punktu widzenia zaopatrywania.

Do Gibraltaru przybył kontrtorpedowiec brytyjski „Blache” z Almeria, wioząc 8 obywateli brytyjskich. Stwierdzają oni, że Almeria jest całkowicie w ręku wojsk rządowych. Miasto silnie ucierpiało w czasie walk, kilkuset faszystów rozstrzelano, obecnie panuje tam zupełny spokój.

### Walki w powietrzu

Casablanca. (PAT.) Korespondent P. A. T. donosi o następujących szczegółach przebiegu walk w Maroku hiszpańskim:

(Ciąg dalszy na str. 3-ciej)

# Wspólne nauczanie chłopców i dziewcząt

„Akcja Katolicka” przesyła nam następujący artykuł:

Sprawa koedukacji, t. j. wspólnego nauczania w klasach chłopców i dziewcząt, nabiera w chwili obecnej u nas szczególnego znaczenia, a to wskutek prób wprowadzenia przez władze szkolne koedukacji w szkołach powszechnych.

Rozporządzenie ministerstwa oświaty z dnia 21 listopada 1933 r. o organizacji szkół powszechnych przewiduje szkołę powszechną, jako koedukacyjną z reguły, w wyjątkowych zaś tylko wypadkach męską lub żeńską.

W szkołach średnich koedukacja ma być tam stosowana, gdzie nie można tworzyć osobnych szkół żeńskich, jak mówi rozporządzenie ministerstwa oświaty z dnia 31 października 1933 r. o organizacji gimnazjów państwowych.

Wobec powyższej kwestii nie możemy pozostać obojętnymi, nie mogą być nimi przedewszystkiem rodzice - katolicy, którym zależy na tem, by dzieci ich wychowywały się według zasad etyki katolickiej i aby wyrosły na pełnowartościowych członków Kościoła, narodu i państwa. Sprawą tą zajął się także ostatni zjazd katolicki w Bydgoszczy, który w końcowych rezolucjach stwierdza, że obowiązkiem katolików jest „wytworzyć zgodną opinię w kraju za zmianą ustawodawstwa szkolnego w tym kierunku, by polska szkoła była wyznaniowa, niekoedukacyjna, wolna od postronnych wpływów wolnomyślicielskich i bezbożniczych.

Koedukacja ma wielu zwolenników, którzy zachwalają ten system wychowywania, jako szczególnie dobry. Tymczasem jest on wprost niebezpieczny dla młodego pokolenia.

Już samo powstanie koedukacji wskazuje, że założenia, na których się opiera, biorą początek w hasłach dla Kościoła nieprzychylnych i wrogich. Koedukacja datuje od XIX wieku, a więc wieku, w którym powstał racjonalizm, potępiony przez Kościół na Soborze Watykańskim. Opiera się ona przedewszystkiem, jak głoszą pedagodzy - racjoniści (Rousseau, John, Stuart Mill), na założeniu, że zasadniczo różnice między obu płciami nie istnieją, z czego wypływa fakt, że kształcenie i wychowywanie obu płci może się dokonywać wspólnie.

Jest to argument z gruntu fałszywy. Ze stanowiskiem tym nie zgadza się przedewszystkiem Kościół Katolicki. Ojciec św. Pius XI w swej encyklice „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży” słusznie mówi, że system koedukacji jest „szkodliwy i dla chrześcijańskiego wychowania niebezpieczny”. A dalej stwierdza, że koedukacja opiera się na „opłakaniu godnym pomieszaniu pojęć, które uczciwe współzycie ludzkie utożsamia z pomieszaniem i wszystko niwelującą równością”, Kościół Katolicki stoi bowiem na stanowisku, że kobieta i mężczyzna bezwzględnie się między sobą różnią. Między jedną płcią a drugą natura stworzyła różnice tak fizyczne, jak i duchowe. Inne też zasadniczo zadania ma do spełnienia w życiu kobieta, inne mężczyzna. Inne więc winno być wychowywanie każdego od dziecka. Ta różnica między jedną płcią a drugą nie neguje bynajmniej równouprawnienia, jak chcą niektórzy, a które Kościół bezwzględnie uznaje.

Za oddzielnym nauczaniem chłopców i dziewcząt przemawiają poza tem najnowsze wyniki badań psychologicznych. Wykazały one, że koedukacja nie powinna mieć zgoła miejsca u młodzieży, i to między 10—18 rokiem życia u dziewcząt, a 12—21 u chłopców, t. zn. w wieku pokwitania i dojrzewania, kiedy uwydatniają się odrębności płciowe i uwaga młodzieży jest szczególnie w tym kierunku nastawiona. Ponadto jednak stwierdzono, że właściwa neutralność płciowa istnieje najwyżej do 8-go roku życia dziecka, stąd wniosek, że nie tylko szkoły średnie (bezwzględnie) i wyższe klasy szkół powszechnych, ale i niższe tych ostatnich winny być oddzielne dla każdej płci.

W dalszym ciągu koedukacja przyjmuje, że natura dziecka jest z gruntu dobra, nieskażona przez grzech pierworodny i wskutek tego nie jest skłonna do zła. W takich więc warunkach system koedukacji mógłby być zupełnie bezpieczny dla młodego pokolenia.

Optymizm ten jest zupełnie błędny. Kościół Katolicki naucza, że grzech pierworodny skażył naturę ludzką i stąd skłonna jest ona do zła. Nie należy zatem stwarzać jeszcze sztucznego

niebezpieczeństwa przez koedukację. Jako na zło, które może doprowadzić do zgubnych skutków dla państwa i społeczeństwa, wskazuje na nią J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond w swym ostatnim liście pasterskim, mówiąc: „Dla bolszewizmu pracuje koedukacja deprawująca”.

Jako trzeci główny argument wytaczają zwolennicy koedukacji twierdzenie, jakoby ona była lekarstwem na pobudliwość płciową w krytycznym wieku młodzieży. Uważają oni, że ciągle przebywanie ze sobą „dwojki”, wspólne ich wychowywanie prowadzi do „otrząskania się” niejako z drugą płcią, więcej, do zamienienia niebezpiecznego flirtu między młodymi na stosunki przyjaźni i koleżeństwa.

Twierdzenie to, tak jak poprzednie, jest również zupełnie błędne. Ciągłe przebywanie w towarzystwie drugiej płci w wieku szczególnie na to wrażliwym, jest ogromnie niebezpieczne. Lekarstwem na niebezpieczeństwo krytycznego dla młodzieży wieku posiada jedynie Kościół Katolicki. Jest nim wczesna Komunia św. dzieci. Ona jedynie uchroni je od zgnilizny moral-

nej i zachowa serca niewinne i czyste w niebezpiecznej dobie życia.

Stanowisko rodziców w sprawie koedukacji jest zatem jasne: ponieważ system ten jest szkodliwy dla dzieci i młodzieży, rodzice muszą bezwzględnie żądać szkół odrębnych dla chłopców i dla dziewcząt. Tak szkoły średnie, jak i powszechne winny być oddzielne dla obu płci. Jedynie wśród tych ostatnich można uznać pewne wyjątki, n. p. po wsiach i małych miasteczkach, gdzie trudno o oddzielny gmach szkolny. Zasada musi być jednak szkoła oddzielna dla chłopców i dla dziewcząt. Tego żądają wszyscy katolicy, którym na sercu leży sprawa wychowania młodzieży w duchu Chrystusowym, zgodnie z zasadami nieskażonej etyki chrześcijańskiej.

Tyle wywody artykułu. Przy tej sposobności zaznaczamy, że nie w naszej mocy leży złamanie stanu faktycznego, a mianowicie istnienia całego szeregu szkół koedukacyjnych z prawami publicznymi, które ogłaszają się w dziale inseratowym zarówno pisma naszego, jak innych gazet katolickich. W tej sprawie zaważyć może skutecznie tylko wpływ na władze państwowe miarodajnych czynników kościelnych.

## Z CHWILI

Czołowa prorządowa „Gazeta Polska” w Warszawie, która po wyprzeżeniu w tem piśmie b. ministra skarbu Matuszewskiego lawirowała, że niby nie zmienia zasadniczo kierunku polityki gospodarczej, teraz już całemi artykułami przemawia na rzecz nowego wydania etatyzmu, czyli t. zw. „planowego interwencjonizmu, świadomego swych celów, opartego na sfrukturyfikowaniu (zużytkowaniu) wszystkich niedocenianych dotychczas sił dynamicznych społeczeństwa”.

Wątpliwości co do „planowego interwencjonizmu” „Gazeta Polska” usiłuje rozproszyć w sposób następujący:

„Ustosunkowanie się do nowej polityki musi być świadome. Nie zapominajmy, że „etatyzm” jest tak niepopularny, bo niemal wszędzie (a w każdym razie na początku) postępy praktycznego interwencjonizmu wyprzedziły jego „ideologię”. Państwo interwenjowało, a samo jeszcze niedobrze wiedziało, poco, raczej czuło, że trzeba, i częstokroć interwenjowało szkodliwie i niewłaściwie. Nie należy zresztą zapominać, że wielokrotnie interwencja ta następowała na żądanie poszczególnych odłamów życia gospodarczego.

„Dalszy rozwój interwencjonizmu, który doprowadzi do przebudowy ustroju społecznego i zmiany podziału dochodu społecznego, widzimy przedewszystkiem w rozwoju jego „ideologii”, w oparciu polityki na zgóry opracowanym planie i na dobrze przemyślanej organizacji, wreszcie — w likwidacji wszelkich przypadkowości, które tak zaśmieciły „etatyzm” dotychczasowy.”

A więc polityka ma być oparta na zgóry opracowanym planie i na dobrze przemyślanej organizacji. Czyli: zgóry opracowany plan, to radykalna reforma rolna: dobrze przemyślana organizacja, to to, co ma stworzyć — po przemyśleniu — p. Koc; a na tych dwóch filarach ma się wesprzeć zbankrutowana w opinii publicznej „sanacja” i powieść Polskę ku potędze i chwale.

Narazie to literatura polityczna i — marzenia...

\*

Obóz rządowy stawia przeto na kartę „planowego interwencjonizmu” — obóz narodowy buduje na zdrowym instynkcie ludu wiejskiego, szczególnie jego młodego pokolenia, na instynkcie, rwącym się do miast, by je odebrać Żydom.

Prąd narodowy, zwrócony ofensywą ze wsi ku miastom, to życiowe, realne ujęcie sprawy przemudnienia wsi. O reformie rolnej tak pisze w „Myśli Narodowej” Stanisław Kozicki:

„Chciałbym być dobrze zrozumiany. Nie jestem przeciwny przeprowadzaniu przeobrażenia ustroju rolnego w Polsce w sensie oddania coraz większej ilości ziemi w posiadanie chłopów. Jestem natomiast przeciwny wprowadzaniu do tej sprawy momentów wewnątrz-politycznych i demagogicznych. Uważam dalej, że t. zw. „reforma rolna” jest tylko fragmentem polityki rolnej, która winna być prowadzona. Bo prócz pomnożenia obszaru ziemi i ilości drobnych gospodarstw, trzeba myśleć o tem, by zapobiec zbyt niemu rozdrabnianiu tych gospodarstw, a do tego prowadzi reforma prawa spadkowego i podatków spadkowych, oraz usunięcie części ludności ze wsi przez skierowanie jej do miast, gdzieby się zajęła handlem i rzemiosłem.

„Wreszcie nie można usuwać na plan drugi potrzeb moralnych wsi. Jeśli wychodzimy z założenia, że chłop polski ma wziąć na siebie odpowiedzialność za przyszłość Polski, że warstwa włościańska, jako najliczniejsza i wykonywająca najistotniejszą pracę gospodarczą, ma zmierzać ku zajęciu przodującego stanowiska w Polsce, to trzeba ją tak wychowywać, by posiadała zalety do tego potrzebne, a więc rozum, doświadczenie życiowe, wysoki poziom moralny, ofiarności, instynkty społeczne. Wszak historia uczy, że tylko te warstwy mogły sięgać po wództwo w narodzie i w państwie, które były zdolne do zrozumienia swych obowiązków wobec całości i do stawiania wyżej zagadnień ducha, niż sprawy i potrzeby materialne.

„Ma instynktowne zrozumienie tej wielkiej prawdy chłop polski, gdy w chwili obecnej powiada, że więcej, niż „rola”, potrzebna mu jest „wola”, to znaczy takie warunki prawne, polityczne i społeczne, które by mu pozwoliły być człowiekiem i Polakiem.”

Pogląd słuszny, odpowiadający temu, czemu wyraz daliśmy ostatnio kilkakrotnie na łamach pisma naszego.

wreszcie decyzja rozwiązania powiatowych związków rolniczych. Instruktorzy takiego związku w Pińsku zostali przydzieleni do wydziału powiatowego. (w)

## Dalsze aresztowania komunistów

*Cieżarowy samochód z bibulą komunistyczną — Zamknięcie Stowarzyszenia Wolnomyślicieli*

Warszawa. (Tel. wł.). W ciągu nocy z piątku na sobotę dokonywane były w dalszym ciągu rewizje i aresztowania na terenie Warszawy wśród tutejszych komunistów. Dokonano mianowicie rewizji w redakcjach obu pism wolnomyślicieli, gdzie dokonano zajęcia szeregu dowodów rzeczowych. Dowodów tych było tak dużo, że zapełniło cały samochód ciężarowy. Znajdowały się wśród nich stopy roz-

maitych niedozwolonych broszur i rozmaitych wydawnictw komunistycznych o treści antywojennej.

Starostwo grodzkie zawiesiło we środe działalność „Stowarzyszenia Wolnomyślicieli” i mianowało nawet specjalnego kuratora. Jednakowoż jest to tylko tymczasowe zarządzenie, gdyż komisarjat rządu postanowił rozwiązać organizację i ustanowić w tym celu likwidatora. (w)

## Czy to odnowienie trójprzymierza?

*Tajemnicze spotkanie przedstawicieli Włoch, Niemiec i Austrii*

Paryż. (PAT). Specjalny wysłannik „Matin'a” donosi z Wenecji: „Pomimo energicznych dementi, ogłaszanych przez czynniki rządowe w Rzymie, tajemnicze spotkanie przedstawicieli Włoch, Niemiec i Austrii odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Wszystkie wskazówki materialne oraz surowe zarządzenia policyjne zdają się potwierdzać tę pogłoskę. Kanclerz Schuschnigg przebywa już od paru dni na terytorjum włoskiem. Emisarjusze niemieccy przybyli również. Uprzednio ustalone zostało między Wiedniem i Rzymem, że Mussolini będzie rewizytować w Grado kanclerza Schuschnigga. Pragnąc jednak

zachować dyskrecję, szefowie obu rządów zmienili miejsca spotkania.

Wczoraj rano kanclerz Schuschnigg wyjechał z Grado do Tryestu, gdzie wsiadł do pociągu pospiesznego, idącego do Wiednia. W kilka minut później przesiadł się on do expressu Wenecja-Bolonja. Wzdłuż całej drogi milicja faszystowska pilnowała dościa do pociągu. Następnie ślady kanclerza Schuschnigga zaginęły.

Co się tyczy udziału Niemiec w rozmowach, można stwierdzić, że samochody niemieckie przejechały w nocy granicę, kierując się również ku środkowi kraju.

## W jaki sposób dowiadujemy się o „Tajemnicy”

*Żydowski autor porusza prasę i sądy, żeby ona tylko wyszła na jaw*

Kraków. (Tel. wł.). Kilka miesięcy temu przed sądem krakowskim Leon Wiesenberg, były urzędnik sądowy, wytoczył proces Adamowi Grzymale Siedleckiemu, autorowi „Czwarty do bridga”. Wiesenberg zarzuca Siedleckiemu plagiat, twierdząc, że „Czwarty do bridga” wzorowany jest na jego dramacie, p. t. „Tajemnica”.

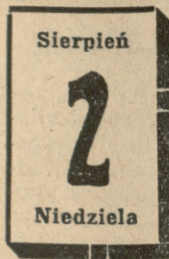
Sąd na rozprawę dopuścił biegłego w osobie znanego uczonego i krytyka prof. dra Sinki. Ostatnio sąd powziął decyzję powołania do tej sprawy na wniosek Grzymale Siedleckiego, drugiego biegłego w osobie dra Zygmunta Nowakowskiego. Adwokat Kohany, zastępca Wiesenberg, sprzeciwił się tej decyzji z tego powodu, iż rzekomo dr. Nowakowski jest osobistym wrogiem Wiesenberg. Zdaniem powoda, należał Nowakowski jako dyrektor teatru im. J. Słowackiego, do tej grupy ludzi, która pod przewodnictwem p. Mikuckiego „wszelkimi środkami i z całą bezwzględnością” przeciwstawiała się dopuszczeniu go, jako autora, na scenę teatru im. J. Słowackiego, ponieważ Wiesenberg jest Żydem. Dr. Zygmunt Nowakowski, jako dyrektor teatru, podobno miał w kancelarii swej obrazić Wiesenberg, na

co tenże zareagował również obrażą. Sąd rozstrzygnie, czy przedstawione przez Wiesenberg objekcje są rzeczywiście uzasadnione.

## Zahamowana „radosna twórczość”

Warszawa. (Tel. wł.). W województwie poleskim wojewoda Kostek-Biernacki powołał do życia na całym terenie powiatowe związki rolnicze, które posiadają strukturę zupełnie odmienną od organizacji rolniczych na terenie całego państwa. Z organizacjami temi nie mogły w żaden sposób konkurować poprzednio już istniejące kółka rolnicze, które też w większości wypadków zawieszały swoją działalność. Doszło do tego, że przywileje tych związków były tak wielkie, że przekraczały znacznie kompetencje, jakie posiadały przymusowe izby rolnicze. Przytem urzędy gminne były tak obciążone dodatkowymi pracami z tego tytułu, że nie mogły wypełniać swych zasadniczych obowiązków.

Po wielu zabiegach w kompetentnych miejscach w Warszawie, zapadła



**Ważne numery telefonów:**  
 Pogotowia ratunkowe: 66-66  
 i 55-55  
 Straż ogniowa 19-57, 30-50  
 Policja: 42-21  
 Taksówk.: Postój przy ulicy  
 Grunwaldzkiej 77-72, przy  
 Rynku Jez. 77-08, przy ul.  
 Marsz. Focha (narożn. Nie-  
 golewskich) 77-82, Pl.  
 Świątokrzyski 49-80.  
 Biuro Posańców: 28-37  
 Pocztowe biuro z seel 49-27  
 Dookolny czas: 55-66

**Niedziela** **Poniedziałek**  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
 M. B. Anielskiej | Zn. rel. św. Szczepana  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
 Światosławy | Ledosława  
**Słońca:** wschód 4.13, zachód 19.43  
 Długość dnia 15 godz. 30 min  
**Księżyc:** wschód 19.05, zachód 3.13  
 Faza: 1 dzień przed pełnią.  
**NOCNY DYŻUR APTEK**  
**Śródmieście:** Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ra-  
 tajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Ry-  
 nek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świątokrzyski; Apt.  
 przy Rynku Śródeckim 1. **Jeżyce:** Apt. pod  
 Gwiazdą, ul. Kraszewsk. 12. **Łazarz:** Apt.  
 im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucifskiego,  
 ul. Marsz. Focha 72. **Wilda:** Apt. pod Koroną,  
 G. Wilda 61. **Dębice:** Apt. przy ul. Dębickiej  
 6. **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.  
**Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19.  
**Staroleka:** Apt. miejscowa.

**Pogrzeby**

Dziś: Śp. Tomasza Wojtkowiaka o godz.  
 16,30 z kaplicy cment. na Dębu. —  
 Śp. Walentego Pawłowskiego o godz.  
 16,30 ul. Staszica 16. — Śp. Antonie-  
 go Grzegorzycy o godz. 17 z zakła-  
 du „Pod Opatrznością” na Śródcie. —  
 Śp. Ludwika Stanisławskiego o godz.  
 18 z kaplicy cment. Św. Marcina na  
 Górczynie.

**TEATRY:**

**Teatr Polski:** Dziś — „Moja kochana głu-  
 pia mama”.  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Gorąca krew”.  
**Adria:** Dziś — „Elektryczna miłość”.

**Komunikat meteorologiczny**

Ścieranie się ciepłych mas powietrza  
 zwrótnikowo-kontynentalnego, zalegające-  
 go Rosję, Ukrainę, Rumunię i Polskę  
 wschodnią, z chłodniejszymi i zasobniej-  
 szymi w wilgoć masami powietrza polar-  
 no-morskiego, zalegającymi wschodnią  
 część kraju, spowodowało w środkowych  
 i zachodnich dzielnicach pogodę po-  
 chmurną i deszczową, w pozostałych okoli-  
 cach pogodę chmurną. Odpowiednio  
 kształtowała się i temperatura. O godz.  
 14 termometr wskazywał: 15 st. w Byd-  
 goszczy, 16 st. w Kaliszu, 18 st. w Gdyni  
 i Katowicach, 19 st. w Poznaniu, 21 st. w  
 Krakowie i Warszawie, 26 st. w Wilnie,  
 Przemyslu i Brześciu nad Bugiem, 28 st.  
 w Lwowie, 29 st. w Pińsku, 30 st. w Łu-  
 ku, a 32 st. w Tarnopolu i Zaleszczykach.  
 Przewidywany przebieg pogody do wie-  
 czora dnia 2 bm.: Po przejściu pogody  
 polepszeniu się stanu pogody — ponowny  
 wzrost zachmurzenia aż do deszczów, po-  
 cząwszy od zachodu kraju. Temperatura  
 bez znacznych zmian. Najpierw umiar-  
 kowane wiatry z kierunków wschodnich,  
 potem południowe i południowo-zachod-  
 nne.

**Napad bandycki na mieszkanie**

Kalisz. (Tel. wł.). Dnia 30 bm. po  
 północy do zagrody małżonków Goź-  
 dziów, zamieszkałych w kolonii Koka-  
 nin pod Kaliszem włamało się 5 u-  
 zbrojonych w rewolwery bandytów.  
 Steroryzowali oni zbudzonych ze snu  
 domowników, splondrowali całe mie-  
 szkanie i zrabowali przeszło 4.000 zł  
 gotówki.

Po zrabowaniu pieniędzy bandyci  
 wycofali się z mieszkania, zakazując  
 wychodzić domownikom, poczem szyb-  
 ko oddalili się w niewiadomym kie-  
 runku.

Goździowie przed paru miesiącami  
 wydali za mąż dwie córki, które w  
 posagu otrzymały po kilka tysięcy  
 złotych. Ten szczegół wywołał opinię  
 u sąsiadów, że Goździowie dysponują  
 większą gotówką.

**Kainowa zbrodnia**

Lwów. (Tel. wł.). W nocy na 30 lip-  
 ca w żydowskiej rodzinie Zimmerma-  
 nów zam. przy ul. Szpitalnej 15 doszło  
 do tragedji. Mianowicie 26-letni Zy-  
 gmunt Zimmerman zastrzelił z re-  
 wolweru swego śpiącego brata 29-let-  
 niego Maurycego. Zabójcę areszto-  
 wano.

**Z TEATRU**

TEATR NOWY wystąpił wczoraj z  
 premierą komedji Mieczysława Fijał-  
 kowskiego „Gorąca krew”. Występu-  
 jący gościnnie Władysław Walter w  
 roli dziarskiego szlachcica, Michała  
 Szafranca szafuje jowialnymi przyga-  
 wędkami, humorem i werwą, zbiera-  
 jąc gości i wzbudza śmiechu i hu-  
 czne oklaski. Partnerują mu dzielnie p.  
 Koronkiewiczówna, w roli ponętnej  
 wdówki i p. Michalska, jako zadzie-  
 rzysty, czupurny podłotek oraz pp.  
 Koczanowicz i Kuryło. Do omówienie  
 wczorajszej premiery jeszcze powróci-  
 my. (tk)

**Nadużycia podatkowe w bekoniarni żnińskiej**

**Dotąd aresztowani: kierownik bekoniarni i jeden urzędnik skarbowy; inny urzędnik zawieszony**

Żnin. (Tel. wł.). Głośna sprawa  
 bekoniarni w Żninie jest nadal przed-  
 miotem śledztwa, które prowadzi okrę-  
 gowy sędzia śledczy w Bydgoszczy, p.  
 Mniszewski. Donosiliśmy już, że w  
 związku z wykryciem znacznych nad-  
 użyć podatkowych aresztowano kie-  
 rownika bekoniarni Ceglewskiego. Du-  
 żą sensacją wywołało następnie zawie-  
 szenie w urzędowaniu naczelnika ur-  
 zędu skarbowego w Kościanie, Ty-

moczki, dawniejszego naczelnika skar-  
 bowego w Żninie.  
 Wczoraj znowu na rozkaz sędziego  
 śledczego aresztowano kierownika  
 działu egzekucji przy urzędzie skarbo-  
 wym w Żninie, Kajzera. Wymieniony  
 Kajzer był od kilku dni zawieszony w  
 urzędowaniu, a dalsze śledztwo nagro-  
 madziło przeciw niemu tyle zarzutów,  
 że doprowadziło to do jego aresztowa-  
 nia. R-r

**Z hiszpańskiej wojny domowej**

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

28 lipca dwa rządowe samoloty  
 bombardowały miasto i port Melilla.  
 Jest kilkunastu zabitych i kilkadzie-  
 sięciu rannych w pośród ludności cy-  
 wilnej. Żadne obiekty wojskowe ani  
 portowe nie zostały uszkodzone. Sa-  
 moloty zrzucały również proklamacje  
 rządowe.

Lizbona. (PAT). Radjostacja w  
 Grenadzie donosi, iż miasto bombar-  
 dowane było wczoraj przez dwa sa-  
 moloty rządowe. Straty są nieznaczne.  
 Samoloty powstańcze wzniosły się  
 niezwłocznie w powietrze dla odpar-  
 cia ataku i zestrzeliły jeden z apar-  
 tów. Drugi samolot ratował się u-  
 cieczką.

**Z marynarki**

Do portu w Algeciras zawiął tor-  
 pedowiec hiszpański bez flagi. Jak się  
 zdaje oddał się on w ręce powstańców.

Casablanca. (PAT). Podczas  
 ostrzeliwania miejscowości La Linea i  
 Algeciras w dn. 22 lipca przez flotę rzą-  
 dową madryckiego, kilkanaście pocisków  
 padło na skały miasta Gibraltar, wy-  
 bijając szereg okien i raniąc lekko dwie  
 osoby. Wojskowy komendant Gibraltaru,  
 angielski admirał, udał się na  
 torpedowcu w kierunku strzelającej  
 eskadry i zażądał rozmowy z jej do-  
 wódcą. Gdy, jako dowódca, wystąpił  
 bosman, admirał nie zechciał z nim  
 rozmawiać i ostrzegł go jedynie, że je-  
 żeli powtórzy się fakt, iż pociski będą  
 padały na Gibraltar, to angielskie ba-  
 terie nadbrzeżne zbombardują eskadrę.

28 lipca w nocy przy całkowicie po-  
 gaszonych ogniach powstańcy zdołali  
 przetransportować bataljon hiszpań-  
 skiej legji cudzoziemskiej z Ceuty do  
 Algeciras.

29 lipca przybyło do Casablanki  
 dwóch oficerów intendencji oraz  
 dwóch kupców z Marokka hiszpańskie-  
 go celem poczynienia zakupów dla ar-  
 mji powstańczej.

**Okropności wojny domowej**

Casablanca. (PAT). Został ze-  
 strzelony samolot, w którym znajdo-

**Rokowania o neutralność**

Paryż. (PAT). Havas donosi: O-  
 głoszono półurzędowy komunikat, w  
 którym rząd francuski oświadcza, iż  
 dąży do przyspieszenia rokowań w  
 sprawie ścisłego stosowania zasady  
 niemieszania się do spraw wewnętrz-  
 nych Hiszpanji, w celu położenia jak  
 najprędzej kresu istniejącemu naprę-  
 żeniu. Rząd francuski oświadcza, że  
 wobec stwierdzonego już faktu dostaw  
 broni powstańcom hiszpańskim,  
 nie może czuć się związanym przez de-  
 klarację o neutralności, stosowanej  
 przez jedną tylko stronę. Jeżeli, jak  
 można mieć nadzieję, uzyska się w  
 najkrótszym czasie formalne gwaran-  
 cje przedewszystkiem ze strony państw  
 śródziemnomorskich, niechybnie nastą-  
 piłoby odprężenie, które usunie możliwe  
 odbicie się wydarzeń hiszp. na położe-  
 niu w Europie, które i tak już jest za-  
 męczone. Podejmując inicjatywę ro-  
 kowań w tej sprawie, rząd francuski  
 da dowody poszanowania praw mię-  
 dzynarodowych i woli pokoju, stano-  
 wiących stałą podstawę jego polityki.

**Samoloty włoskie**

Oran. (PAT). Według doniesień z  
 Melilli, z pośród 21 samolotów, które  
 wyleciały z Włoch do Maroka hiszpań-  
 skiego, 18 przybyło na miejsce prze-  
 znaczenia.

Paryż. (PAT). Prasa marokań-  
 ska publikuje szereg szczegółów o sa-  
 molotach włoskich, które wylądowały  
 w pobliżu Oranu. Hiszpańska straż

wał się korespondent tygodnika „Can-  
 dide”. Przelatywał on nad strefą, zajętą  
 przez powstańców, w okolicy Algeci-  
 ras. Korespondent p. Mazieres został  
 zabity, zaś ciężko ranny pilot został  
 przewieziony do szpitala w Gibraltara-  
 rze.

Paryż. (PAT). Donoszą z Sewilli,  
 że po zajęciu Huelvy przez powstań-  
 ców dokonano w całej tej prowincji  
 licznych aresztowań.

Madryt. (PAT). Oficerowie wojsk  
 rządowych, którzy brali udział w ata-  
 ku na Guadalajara, oświadczają, że w  
 zdobytych koszarach wojsk lotniczych  
 widzieli ciała zabitych gen. Barresa po  
 cywilnemu i gen. Gonzaleza w mundu-  
 rze admirałskim.

Powstańcy, znajdujący się w Gre-  
 nadzie, na Majorce i w kilku więk-  
 szych miastach, są bardzo silnie bom-  
 bardowani. Według tutejszych wiado-  
 mości, w czasie ostatnich walk padło  
 po stronie powstańców wielu oficerów,  
 a wielu z nich w razie niepomysłnych  
 wyników boju popelnia samobójstwo.

Gibraltar. (PAT). Powstańcy  
 z La inea wysłali 2 delegatów na roz-  
 mowę z pilotem wodnopłotawca rzą-  
 dowego Fernandezem, który musiał  
 wodować w okolicy La Linea. Delega-  
 cja oświadczyła pilotowi, że jeżeli ska-  
 pituluje i odda powstańcom samolot,  
 on i jego rodzina, obecnie aresztowa-  
 na, będą mieli zagwarantowany swo-  
 bodny wyjazd, w przeciwnym razie ro-  
 dzina będzie rozstrzelana.

**Przyjaciółka powstańców**

Berlin. (PAT). Dzienniki ber-  
 lińskie donoszą z Havanny, iż znana  
 powieściopisarka hiszpańska p. Hilda  
 Toledano, ofiarowała generałowi Fran-  
 co cały swój majątek w wysokości  
 trzech milionów pesetów na cele wal-  
 ki z rządem madryckim. Pieniądze  
 złożone zostały w hiszpańskim banku  
 w Tetuan.

Przy otyłości naturalna woda gorz-  
 ka Franciszka-Józefa pobudza prze-  
 mianę materji w organizmie i wpływa  
 na wysmukłość kształtów.  
 Tl 1356

**Czy to zaginiony hydroplan?**

London. (PAT) Samolot wojsko-  
 wy odnalazł na skałach w pobliżu Jer-  
 sey szczątki samolotu, będące przypu-  
 szczalnie szczątkami zaginionego  
 wodnopłotawca.

**WIADOMOŚCI POTOCZNE**

— \* **Wtorkowy koncert** Orkiestry Sym-  
 fonicznej w Ogrodzie Zoologicznym odeb-  
 dzie się pod dyktando kapelm. Stefana Ba-  
 rańskiego. Początek o godz. 5 po połud-  
 niu.

**SPORT**

**Kolarstwo**

**Przedostatni etap „Tour de France”**  
 był znowu podzielony na dwie części. W  
 pierwszej z Angers do 204 km odległego  
 Vitre rozgorzała znowu walka o drugie  
 miejsce między Belgiem Verwaecke i  
 Francuzem A. Magne. Dystans ten cała  
 grupa przebyła znowu razem, jedynie  
 dwójka Francuzów Claeres i Maye, zo-  
 stała po drodze na szosie. Na finiszu  
 przed metą, jeden raz więcej zwyciężył  
 Francuz Le Grèves w czasie 7 godz. 38:20  
 przed ziomkami Thietardem i Bertocco. —  
 W drużynowej jeździe na czas do Caen,  
 na dystansie 55 km, najzupełniej nieocze-  
 kiwanie Francuzi zdołali uciec i zwycię-  
 żyć z czasem 1 godz. 18:16 przed Belgią  
 1 godz. 19:20. W ten sposób Belg Ver-  
 waecke stracił znowu kilka cennych sek-  
 und i spadł z drugiego na trzecie miej-  
 sce z różnicą 58 sekund, które będzie mu  
 już bardzo trudno nadrobić w niedziel-  
 nym ostatnim etapie, prowadzącym z po-  
 wrotem do Paryża.

W ogólnej punktacji prowadzi S. Maes  
 z czasem 135 godz. 38:26, przed A. Magne  
 136 godz. 05:21 i Verwaecke 136 g. 06:19.

Niedzielny XXI etap kończy się w Pa-  
 ryżu, gdzie prawie przed miesiącem bli-  
 sko setka kolarzy wyruszyła w jazdę do-  
 około Francji, w dystans blisko 4000 km  
 długi. Czekać ich będą w Paryżu tłumy  
 publiczności, nagrody i przedewszystkiem  
 zasłużony odpoczynek.

**Piłka nożna**

**San I KPW I 2:1 (1:0).** Wczorajsze  
 zawody towarzyskie, rozegrane na boisku  
 KPW na Dębu, zakończyły się po naogół  
 wyrównanej grze, zwycięstwem Sanu. —  
 Spotkanie było żywe i ciekawe, przycem  
 San prowadził jeszcze na kilka minut  
 przed końcem 2:0. KPW nie wykorzystało  
 karne. Bramki dla zwycięzców uzyska-  
 li Sell i Tyłkowski, a dla gospodarzy  
 Kunz. Sędziował p. Kosmowski. (al.)

**Rapid — Pogoń 5:1 (3:1).** Wiedeńscy  
 cy wygrali zasłużenie Gospodarze wy-  
 stąpili bez olimpijczyków.

**Brygada — BSC 3:0 (1:0).** Drużyna  
 częstochowska zdecydowanie górowała  
 nad Austriakami.

**Budafook — Ognisko 11:1 (4:1).** Do  
 druzgocącej kłeski Wilnian przyczynił się  
 bramkarz i słabe tyły.

**FAC — Skra i Gwiazda 2:0 (1:0).** Wie-  
 deńscy gościli w Warszawie z okazji ju-  
 bileuszu Skry.

**Tenis**

**W Sopotach** mimo niepoogdy doprowa-  
 dzono w sobotę gry do półfinałów. Ciekaw-  
 kawsze wyniki były następujące: Hebd-  
 — Mitic (Jug.) 6:3, 6:2; Tloczyński — Del  
 Castillo (Arg.) 6:4, 8:6; ćwierćfinały: Heb-  
 da — Denker (N.) 6:4, 2:6, 6:2; Tloczyński  
 — Pietzner (N.) 6:3, 6:2; Henkel (N.) —  
 Metaxa (Austria) 6:2, 6:1; Kukuljivic (Jug-  
 gosł.) — Vodicka (Cz.) 3:6, 6:1, 6:4. W  
 półfinałach Tloczyński wyeliminował  
 Hebdę, a spotkanie Henkla z Kukuljivicem  
 przzerwane zostało przy stanie 4:6,  
 7:5, 6:6.

**ZBIEG z JAWY**

wielki film sensacyjny, który cieszył się  
 olbrzymim i zasłużonym powodzeniem —  
 na ogólne życzenie zachwyconej publicz-  
 ności — wyświetlany będzie dodatkowo  
 jeszcze tylko jeden raz a to: **w niedzielę,  
 dnia 2 sierpnia o godz. 3 po poł. w kino-  
 teatrze „Słońce” po cenach znacznie zni-  
 żonych!!!**

„Zbieg z Jawy” — to wstrząsająca opo-  
 wieść filmowa o przygodach garstki roz-  
 bitków na Jawie. Akcja filmu obfituje  
 w szereg niezwykłych efektów a niektóre  
 sceny jak n. p.: **ucieczka przed rozszala-  
 łymi lwami, atak na dzikie zwierzęta z po-  
 chodniami w rękę** — na zawsze pozostają  
 w pamięci widzów.

W rolach głównych: **Charles Bickford,**  
 niezapomniany bohater filmu „Maradu”,  
**Elizabeth Young i Leslie Fenton.** Film re-  
 żyserował **George Melford,** głośny twórca  
 filmu „Maradu”.

Film „Zbieg z Jawy” jest dla dzieci i  
 młodzieży wzbroniony!!!

Bilety po cenach znacznie zniżonych:  
**Cały parter 50 gr. Cały balkon 75 gr. są**  
 do nabycia w niedzielę od godz. 12 w poł.  
 przy kasie kinoteatru „Słońce”.

**Wielki aerodrom na Alasce**

Waszyngton. (PAT). Mini-  
 sterstwo wojny postanowiło zbudować  
 na Alasce wielką bazę lotniczą dla ty-  
 siąca samolotów. Centralą bazy będzie  
 prawdopodobnie miasto Fairbanks.

**Katastrofa lotnicza**

Bukareszt. (PAT). Na lotni-  
 sku cywilnym wydarzyła się katastro-  
 fa lotnicza, w której zginął znany lot-  
 nik rumuński kpt. Olteanu. Dwaj to-  
 warzyszący mu mechanicy odnieśli  
 ciężkie obrażenia. Katastrofa spowo-  
 dowana została przez przedwczesne o-  
 padnięcie samolotu przy lądowaniu i  
 zaczepienie o żelazny parkan. Samo-  
 lot Lockheed-Orion został doszczętnie  
 rozbity.

POGADANKA DLA KOBIET

# O godzinie 11 i 17

Nie tak to dawne jeszcze lata, kiedy paryscy dyktatorzy mody dyktowali kompozycje dostępne jedynie modniom, rozporządzającym dużymi środkami pieniężnymi. Te czasy należą już dziś do przeszłości. Przyczynił się do tego niewątpliwie kryzys. Dyktatorzy paryscy zrozumieli, że niema dziś koniunktury na „modę drogą”, że społeczność kobieca nie składa się z samych milionerek amerykańskich, że modę trzeba udostępnić dla wszystkich, nie pozbawiając jej jednak efektowności i powabu. Twórcy mody zaczęli komponować całości i części szat naprawdę ładne i coraz ładniejsze i — co najważniejsze — bardzo tanie. Okazało się więc, że i przy ograniczonych finansach można stworzyć maksimum piękna i elegancji — środkami prostymi (w formie, przybraniu i barwie), zdobywając wielką nie powtarzającą się różnorodność. I to w każdej porze roku.

Naprzekąd teraz w pełni lata, w sierpniu. Wiele pań pragnęłoby nieco wzbogacić swoją garderobę, nieco zmienić, uzupełnić jakimś nowym „kawalkiem”. Więc jeśli zajdzie tego potrzeba, to już zaleca się bezwarunkowo — na przedpołudnie sierpniowe — materiały do prania. Najładniej przedstawia się zestawienie w dwu kolorach kontrastowych, naprzykład granatowa suknia i kabacik biały, albo bładoniebieski, albo bładoróżowy, dwurzędny, którego kołnierz i rewersy obramowane tym samym kolorem co suknia. (Rysunek 1).

Rzecz jasna, że powyższe nastęca rozliczne możliwości w zestawieniu barw.

Bardzo ładnie i oryginalnie przedstawia się również drugi model: krótkie czarnogórskie bolerko, zaopatrzone z jednej strony małymi groszkowymi guzickami, a z drugiej odpowiednimi pętelkami. W porównaniu z efektowną górą, spódniczka jest bardzo skromna, jakkolwiek w zakończeniu posiadać winna ozdobięty pasek orjentalny. Tego rodzaju kostium łatowy winien być biały, albo też odznaczać się żywością kolorów, naprzykład płomienistym; w takim wypadku jednak palona bluzka winna być biała, i biały także kapelusik.

A teraz przyjrzyjmy się, co nam najnowsze koncepty zaprezentują na czas herbatki popołudniowej, z uwzględnieniem w szczególności także pobytu w uzdrowisku, nad morzem lub na letnisku.

A więc modne princessy na figurę smukłą w szczególności. Tu zaleca się nade wszystko modny materiał biały, albo koloru pastelowego. Na takich wzorach odznaczają się niezwykle uroczo znowu do życia przywrócone aplikacje (rys. 3), przyczem zważać należy, ażeby użyte tu wszelkie części kolorowe były trwałe w praniu. Liczy się bowiem należy z tem, że tak jasna sukienka łatowa narażona będzie na częstsze pranie.

Najulubiejszym strojem popołudniowym pozostanie zawsze sukienka kolorowa we wzory; w tej dziedzinie istnieje dziś bogactwo materiałów o niezliczonym bogactwie kolorów i wzorów. Obok kwiatów, wprowadzono obecnie motywy owocowe, które stały się poprostu sensacją dnia i zyskały powszechny poklask (ostatni model). Sukienki te wymagają dodatkowej, lekkiej narzutki, utrzymanej dla kontrastu w jednym kolorze.

Jeden i drugi model stroju popołudniowego nadaje się równie dobrze na przyjęcia mniejsze.

### SUKNIA ORGANDYNOWA

Suknia organdywna zdobyła sobie tegorocznego lata liczne zastępy zwo-



lenniczek, już choćby ze względu na swój przysmak staroświeczyny, który w świecie mody obecnie rej wodzi. Obok jednokolorowych istnieją dziś już materiały wzorzyste w kwiaty, kratkę i paski.

Jak prostymi środkami suknię organdywną wyposażać można na wysoce efektowną, dowodzi rysunek powyższy. Bufiaste rękawy z przybraniem aksamitnym, kołnierz ryskowy i pasek aksamitny koloru przybrania rękawów. Aksamit coprawda przypomina nam już zbliżającą się porę jesienną.



## Wycieczka amerykańska w Polsce

Warszawa. (PAT). Wczoraj wieczorem przybyła z Berlina do Warszawy wycieczka 77 osób ze Stanów Zjednoczonych: profesorów, działaczy społecznych, publicystów i akademików. Wycieczkę zorganizowało amerykańskie stowarzyszenie „The American Seminar”, na czele którego stoi znany działacz społeczny p. Sherwood Eddy. Stowarzyszenie to urzęduje od 16 lat wycieczki swych członków po Europie.

### Splata zaległości ubezp.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo opieki społecznej zatwierdziło w porozumieniu z ministerstwem skarbu decyzję zakładu ubezpieczeń społecznych przyjmowania od pracodawców przez ten zakład i ubezpieczalnie społeczne obligacji 3-procentowej premjowej pożyczki inwestycyjnej na pokrycie zaległych składek. Obligacje przyjmowane będą na pokrycie zaległości, powstałych przed dniem 1 stycznia 1934 r. wraz z odsetkami za zwłokę, karami i grzywnami według stanu z dnia 1 lipca 1935 r. do kwoty łącznej 5 milj. zł. po kursie wyższym o 10 procent od kursu giełdowego nie wyżej jednak jak po 85 za sto.

### Kontrola paczek do Gdańska

Warszawa. (Tel. wł.). Celem umożliwienia organom skarbowym przeprowadzania kontroli paczek, wysyłanych z Polski na obszar wolnego miasta Gdańska do urzędu polskiego Gdańsk I, wydane zostało zarządzenie, mocą którego kontrola ta przeprowadzana będzie w Tczewie w urzędzie pocztowym nr. II. (w.)

### Obniżka ceny benzyny

Warszawa. (PAT). W związku z obniżeniem stawki podatku konsumpcyjnego i drogowego od benzyny, przemysł naftowy postanowił obniżyć od siebie cenę przemysłową benzyny i mieszanek spirytusowych o 5 groszy na litrze, tak, że łącznie obniżka benzyny i mieszanek spirytusowych wynosić będzie 10 groszy na litrze we wszystkich strefach sprzedaży środków napędowych.

Obecnie są opracowywane odnośne zarządzenia i cenniki, tak, że wymieniona obniżka środków napędowych (benzyny i mieszanek) wejdzie w życie z dniem 10 bm.

### Sfałszowane odezwy Witosa

Warszawa. (Tel. wł.). Na terenie kraju miały się w niektórych miejscowościach pojawić odezwy z podpisem Wincentego Witosa.

Obecnie zarząd Stronnictwa Ludowego donosi, że żadne odezwy z podpisem przebywającego na emigracji Wincentego Witosa nie zostały wydane. Jeżeli jakieś odezwy są rozrzucone, to są to odezwy sfałszowane, niezawodnie dzieło prowokatorów.

### Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

*Modne tkaniny*  
REPREZENTACYJNY DOM MODY  
*w. i. s. Schubert*  
Centrala St. Rynek 86.  
Salon sprzedaży w Bazarze, Al. Marcinkowskiego 10

Pe 4884

## STANISŁAW WYRZYKOWSKI DO SKONANEJ ŚMIERCI POWIEŚĆ HISTORYCZNA

(Ciąg dalszy)

147)

Zapalili się od iskry, roznieconej przez wymownego kauzodyka. Jeden po drugim jeli umować się namiętnie za Carową Maryną. Byli gotowi choćby zaraz ruszyć jej na pomoc. Daremnie zaciętrzewionych nawoływał do rozważy Pan Scibor Marchocki. Daremnie oblewał ich zimną wodą kanclerz carski, Pan Walenty Walawski, który już przeniknął tajne życzenia franta i starał się pokrzyżować matactwa literaków. Chociaż nie bardzo chciano go słuchać, twardo przemawiał zapaleńcem do przekonania.

— Za gorącą jesteście kąpieni, Mości Panowie — wołał. — Przecież wiecie, kim jest niecnota, którego obwołaliście Carem Dymitem. A co będzie, gdy go nie przyzna za swojego męża Carowa Maryna?

To wcześniej nie przyszło im na myśl. Niektórzy się stropili. Ale najgorętsi odkrzyknęli:

— Tem lepiej. Już uprzykrzyło się nam świecić oczyma za tego żydowskiego szalbierza. Ją samą obwołamy Wielką Hosudarynią. Przecież ma prawo do prestoiu, bo była poma-

zana i koronowana.

W namiocie uczynił się huczek. Młodzi nie pozwolili starszym wodzić się za nosy. Z bardzo kwaśną miną zamilkł Pan Marchocki. Pan Walawski został przekreślony. Nie udało się mu dogodzić frantowi. Ledwo tyle dokazał, że właśnie jemu samemu poleciło towarzystwo pójść w pogoń za moskiewskim poczem, co miał odwiedzić do polskiej granicy Carową Marynę. Podjął się niebyto chętnie. Ale nie dał za wygraną. Zgóry umyślił sobie szczywny wyga, że będzie tak gonił, aby nie dogonić. Pocięszal strapionego franta, że potem Panowie Bracia będą mogli szukać wiatru w polu.

Żeby nie ściągnąć na siebie podejrzeń, udał wielką gorliwość. Pilnie czuwały czaty jego chorągwi na drodze perejasławskiej, którą miało wracać do swej ojczyzny poselstwo królewskie, i dały mu znać o wyjeździe nawet wcześniej od Dygudeja. Jakoś spóźnił się koślawy dziadyga, a może tylko spóźnił się Pan Miechowicki, który hulal i rzeplielil bez pamięci w kupieckim obozie. Pan Walawski był ogromnie rad z tego opóźnienia. Zmarudził jeszcze kilka dni, witaając hucznie Pana Aleksandra Zborowskiego, który przywiódł tysiąc kilkuset ludu wojennego, bardzo łakomego moskiewskich blin oraz sutych żołdów tuszyńskiego cara. Wkońcu wybrał się w pościg, wszelako tak opieszale, że o kilkadziesiąt mil miało czas go wy-

przedzić poselstwo polskie, co wlokło się ogromnym taborem, przedzierając się przez bezdrożne bory i najdziksze pustacie, ponieważ byłym swym jeńcom do ostatka nie dowierzał Wasyl Szujski i rozkazał swym ludziom prowadzić ich jak najdalej od ubitych gościńców, aby przypadkiem nie dali się zagarnąć podjazdom tuszyńskiego wo-

ra. Pan Wojewoda Sandomierski miał w swem towarzystwie Pana Kasztelana Oleśnickiego i rodzone swoje i obu sekretarzy królewskich i znienuwidzonego Pana Gosiewskiego. Miał z kim pogawędzić, lecz mimo to jechał bardzo markotny. Nie lada dzień, lecz lada chwila spodziewał się odsieczy, a odsiecz nie nadchodziła. Zaczem jął narzekać, gderać i nawet piorunować. Goryczył się, czyli jak wtedy złaćnińska powiadano, amarykował okrutnie. Podbechtal niektórych panów oraz prawie wszystką drobniejszą czeładź szlachecką, że chyba przyjdzie dusze wyzioną, zanim Moskwa dowiedzie ich do polskiej granicy. Nawet zatwardziały na trudy Pan Starosta Gosiewski oraz dwaj Ojcowie Jezuici, którzy również odzyskali wolność i wracali do ojczyzny, nie mogli mu odmówić dużej słuszności. Bowiem dla najascetyczniejszych wymagań poprostu nad siły były podróże niewygody. Całemi tygodniami pędzono ich przez puszcze, gdzie nie napastowane od wilków żyły wielkimi stadami wilki i niedźwiedzie i gdzie siekierami było

potrzeba otwierać przed sobą nieprzebyte manowce. Gdy podróżni zatrzymywali się na noclegi, postaniem ich bywały tylko mokre mchy pod strzelistemi jodłami, zaś pożywieniem spleśniały chleb i oścista kasza, od której jęły kwękać wątlesze białogłowy. Jedynie Carowa Maryna jechała rażna, jakgdyby były jej obce zwyczajne, ludzkie tarapaty. Puszczą jej nie szkodziła. Owszem, zdawała się wlewać w nią nowe siły i oblekać ją jeszcze powabniejszą pięknoscia. Napozór niepamiętna swej przeszłości i nie troskliwa o swoją przyszłość, bałamučila Pana Witowskiego, którego płochy przybrała sobie za towarzysza podróży, chociaż szalał za upokorzenia i ze zardrości porzucony Pan Sokoliński. Igraszki stroiła sobie z amora-tów.

Pan Walawski gonił, zaś Pan Wojewoda uchodził przed nim wbrew swojej chęci. Wkońcu przebrała się jego cierpliwość, bowiem doszczętnie poterał swe zdrowie. Na kilka mil przed Wołgą, gdzie umęczonych podróżnych czekała nader przykra przeprawa, oświadczył z oburzeniem przystawom moskiewskim, że wertepami dalej nie pojedzie. Chociażby miało go zarębać, nie pojedzie! Mogą zdrowi od niego wytrząsać sobie gnaty i kręcić karki, jeśli taka ich wola. On zabiera swoich i zawraca na trakt, którym nie bestje leśne zwykły peregrynować, lecz rozumni ludzie.

## KRONIKA POWIATOWA

**Stowarzyszenie Pań św. Wincentego à Paulo parafii św. Wojciecha** urządza w niedzielę, 2 sierpnia w ogrodzie p. Kowalskiego na „Przepadku o godzinie 3 po południu „Zabawę latową“ z różnymi niespodziankami. Wstęp 25 groszy dla dorosłych, 10 groszy dla dzieci. Czysty zysk przeznaczony dla biednych parafii.

## W Palestynie

Jerozolima. (PAT). Przewód naftowy, idący z Iraku, został przerwany i tryskająca z niego płonąca nafta wzniesła pożar na obszarach, położonych nad Jordanem. Chociaż akt sabotażu został dokonany na terytorium Transjordanji, jest to jednak tak blisko granicy, że przypuszczają, iż sprawcami są Arabowie palestyńscy.

## Dwie bryły złota

Moskwa. (PAT). W kopalniach złota w Kabaktan (kraj jakutów) znaleziono dwie bryły złota, z których jedna waży 1400 gramów, a druga — 760.

## Program poranku muzycznego

Dziś o godz. 12 w Ogrodzie Zoologicznym wykona Miejska Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją kapelmistrza Wiktora Buchwalda następujące utwory:  
1. Zeller — Potp. z op. „Szytgar”. — 2. Bizet — Suita I. „L'Arlesienne”. — 3. Fahrbach — „Capstryk humorystyczny”. — 4. Jarno — Walc z op. „Kryśka Leśniczanka”. — 5. Drigo — Serenada z baletu „Miljony Arlekinów”. — 6. Czibulka — „Sen po balu”. — 7. Moret — „Hiawatha”. — 8. Moniuszko — a) „Moret”, b) „Dary”, c) „Znasz li ten kraj”. — 9. Schubert — Muzyka ba-

letowa „Rosamunda”. — 10. Czajkowski — „Walc z op. „Eugenjusz Oniegin”. — 11. Keler-Bela — „Uwertura francuska”. — 12. Ponchielli — Balet z op. „Gioconda”. — 13. Lehar — Arja z op. „Kraina uśmiechu”. — 14. Lindsey — Intermezzo „Aischa”. — 15. Kalman — Walc z op. „Manewry jesienne”. — 16. Morena — Potp. „Extrawagancje”. — 17. Wroński — Mazur „Do Poznania”.

## RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „Senorita w masce”. Libretto tej melodyjnej operetki filmowej ma za temat walki w Kalifornji, w okresie zaprowadzania tam porządków przez Stany Zjednoczone. Zasiadali tu zdawna rancherzy muszą udowodnić prawo do posiadania swej ziemi, a bandy opryszków, korzystając z panującego zamętu administracyjnego, siłą i gwałtem wydzierają im majątki. Prawo niezawście może osiągnąć winnych i przyznać sprawiedliwość poszkodowanym. Przeciwno gwałtowi jest

tylko jedna skuteczna broń — gwałt. — Tworzą się więc zakonspirowane szajki, które same wymierzają sobie sprawiedliwość, a władza nie może się zorientować z kim należy walczyć: bandyci stwarzają dla swych rozbojów pozory prawne, a obrońcy własnego mienia uważani są za bandytów. Na tem tle rozwija się miły, nastrojowy romans pomiędzy piękną senorita, która stoi na czele szajki, a młodym Amerykaninem, który z ramienia rządu przybył zaprowadzać tu praworządność. Dobrana, przystojna i ładnie śpiewająca parę stanowią: Gladys Swarthout i John Boles. Rolę szefa bandytów gra Charles Bickford.

W nadprogramie — ciekawy tygodnik PAT-a. (ver.)

Kino „Słońce” na seansie popołudniowym w niedzielę wyświetla film pod tyt. „Zbieg z Jawy”. Jest to dramat egzotycznych awantur, obfitujący w efektowne, mocne sceny. Przygody rozbitków na bezludnej wyspie, wśród zgłodniałych dzikich zwierząt, wywołują w widzu dreszcze emocji. (ver.)

# OBUWIE

po sezonie znacznie niższe ceny

# Fr. Rogoziński i Ska Poznań Stary Rynek 64

P. 5721 - 29.27

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 625, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11,00.

### 4. DOMY - PARCELE

#### Willę

2 po 4 jedno mniejsze, pierwszorzędną okolicą, tramwaj, niewykończona, powodu wyjazdu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 798

#### Parcele

na Solcu w pięknej i zdrowej okolicy korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 984

#### Piękna willa

w Międzywodzie, dochodowa — 25 000 sprzedam lub zamienię na willę lub parcelę w Poznaniu, dopłata. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 153

#### Szukam

domu w pobliżu Poznania od 4-6 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 143

#### Kupię

kamienicę nową do 85.000 gotówką Poznaniu wprost od właściciela. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 107

#### Dom

nowy 2x2 pokoje kuchnia, łazienki, domek gospodarczy, ogródki sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdr 73 106

#### Dom

dochodowy Poznaniu kupię przy wpłacie 50 tys. bez pośredników. Oferty Kurjer Pozn. zdr 72 469

#### Kamienice

w centrum, dochód 15 000.— zł sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 73 073

#### Sprzedam

nowy dom z wygodami, centrum Łazarza za 76.000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdr 71 688

## KINA

Poznań.  
APOLLO: „Miłosne niespodzianki”.  
CORSO: „Tajemnica zamkniętego kufra”.  
GLORIA: „Miraże szczęścia”.  
GWIAZDA: „Dzień wielkiej przygody”.  
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Uciekinierzy”.  
METROPOLIS: — „Hrabina Marica”.  
RENAISSANCE: „Amok” oraz „Zaczarowana studnia”.  
SŁOŃCE: „Senorita w masce”.  
SFINKS: „Mała mateczka”.  
ŚWIT: „8 godz. Dr. Morgana”.  
TECZA - ŁAZARZ: „Syn marnotrawny”.  
TECZA - WILDA: „Bal w Savoyu”.  
WILSONA: „Walcę o życie”.

### 3. LETNISKA I UZDROWISKA

#### Nauczycielka

poszukuje zaraz letniska, majątek lub leśniczówka, las, zupełny spokój, bez letników. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdr 73 853

### 6. OŻENKI

#### Samotny

lat 38, obeznany w handlu i rolnictwie gotówka 4 500.— poszukuje w celu matrymonialnym towarzyszy życia do lat 40, skromnych wymagań, wzrostu średniego, miejscowości, wyznanie obojętne. Zgłoszenia Kurjer Poznański nr 15 698

## Stenotypistka

pisząca biegle na maszynie „Continental”, inteligentna potrzebna do poważnej instytucji. Pierwszeństwo dla pań, znających stenografię.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencyj do administracji Kurjera Poznańskiego pod nr. zr 14 018.

#### Samochód

reklamówka 4 cyl. „Chevrolet” Jezyce tramwaj 95 złotych pierdo sprzedania. Informacje Przeważnie piętro natychmiast oddam. myślowa 23, Poznańskie Linie Oferty Kurjer Poznański Autobusowe. zdr 73 203

#### Pięciopokojowe

reklamówka 4 cyl. „Chevrolet” Jezyce tramwaj 95 złotych pierdo sprzedania. Informacje Przeważnie piętro natychmiast oddam. myślowa 23, Poznańskie Linie Oferty Kurjer Poznański Autobusowe. zdr 73 203

# NOWINY poświęteczne

Przynoszą co poniedziałek rano

Więści z Polski i ze świata  
Sport — Nowiny Filmowe

Egzemplarz 10 gr  
Do nabycia wszędzie.

### 7. SPRZEDAŻE

#### Tania sprzedaż

koronek, haftów, walencjanek, — motywów, serwet, chusteczek, firany, ręczniki

#### Ceny niebywale niskie

L. Szlępczyński, Poznań Stary Rynek 89, magazyn towarów dzianych, krótkich, bielizny, pończoch, rekawiczek. dr 2632

#### Karol Jankowski i Syn

Fabryka Suki. Bielsko, to najkorzystniejsze źródło zakupu znacznych materiałów wełnianych na ubrania męskie, damskie i wojskowe na całym świecie. Oddział fabryczny: Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 2. nr 146 75

#### Bechstein

fortepian okazynie. Kolegiacki 14/15 — 8. zdr 73 806

#### Dom restauracyjny

zajazd 30 lat w jednych rekach miasto 8 000 ruchliwe położenie narożnikowe na 4 ulice korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański nr 15 830

#### Pianino

małe używane sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdr 73 182

### 12. DO WYNAJĘCIA

#### Mieszkania

komfortowe 5 pokojowe (ogródek) na parterze, 5 pokojowe lub 3 pokojowe na III ptr. centralne ogrzewania. Dr. Edmund Piechocicki, Chelmońskiego 21. zdr 73 620

### 13. SZUKA MIESZK.

#### Bezdzietne

małżeństwo pokoju kuchnia pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdr 73 813

### 15. POKOJE UMEBL.

#### Niekrepujący

Półwiejska 11, mieszkanie 19. zdr 71 832

#### Niekrepujący

miły. Chwaliszewo 53 — 4. zdr 72 965

#### Klatki

Łąkowa 21, 11. zdr 73 808

### Ratajczaka

26 — 6, dobrem utrzymaniem — bez. zdr 73 835

### Matejki

67 — 2. zdr 73 826

### Solidnego

pana na wspólny pokój przyjme. Czesława 14, m. 15. zdr 73 840

### Słoneczny

frontowy utrzymaniem. Wały Zygmunta Augusta 1 — 8. zdr 73 839

### 17. LOKALE

#### Skład

narożnikowy przy św. Marcynie 18, narożnik Ratajczaka, przyległy pokój, sklep do wynajęcia. Informacje gospodarz, mieszkanie 1. zdr 73 514

#### Ubikacji

na piekarnie, rzeźnictwo, mieszkaniem, składem do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 724

### 21. LICYTACJE

#### Lokal Licytacji

Brunona Trzczańska, Stary Rynek 46/47 stała sprzedaż kompl. pokoi, pojedynczych mebli, różnych maszyn, aparatów, towarów z likwidacji. (Otwarte 8-18-tej. Pg 6110/11-31, 108

### 22. ZGUBY

#### Teke

brązowa zagubiona wtorek wieczorem. Zwrot za wynagrodzeniem u wóznego na podany adres w papierach lub Szwajcarska 14, m. 5. zdr 73 817

### 23. ROZMAITE

#### Żaluzje

nowe reparacje. Libich, Chwaliszewo 39. zdr 73 404

#### Ślubne

zaproszenia najtaniej Ekspres-druk. Grudnia 5. zdr 1 805

### Etykiety

do miodu, soków, wody sodowej i lemoniady, rajtaniej — „A ton”. Woźna 9. Tel. 26-66. zdr 71 034/5

### Adarelli przepowiada

z kart Braminów - ręki. Przyjmuje także niedziele Podgórną 13 mieszkanie 10 front. p 3544

### 25. SZUKA POSADY

#### b) Inni

#### Inteligentna

wdowa, obeznana doskonale z gospodarstwem domowym i wiejskim oraz z książkowością poszukuje posady, najchętniej na probostwie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 73 842

### 27. WOLNE POSADY

#### Potrzebny

urzędnik gospodarczy, kawaler średnim wieku, z dobrimi referencjami wraz podaniem preferencji. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 834

#### Dentystka

poszukuje dentysty z uprawnieniem do współpracy. Posiada zakład dentystyczny, nowoczesnie urządzone, dobrze prosperujący. Oferty, warunki pensji Kurjer Poznański zdr 73 832

#### Poszukuję

panny do 3 dzieci, z dobrimi świadectwami do dobrego domu. Oferty Kurjer Poznański zdr 73 074

### 28. POZRYWKA

#### „Kapelusz”

modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia Kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2. podwórze. zdr 62 840

## Humor zagraniczny



— Uczciwość przede wszystkim! Gdybym znalazł 20 groszy, natychmiast odniósłbym je na policję.  
— A 1000 złotych?  
— Tobym je, odniósł do kasy oszczędności!

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc sierpień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200.149.

# Z dnia otwarcia

Na stadionie zebrali się kilkadziesiąt tysięcy widzów

Berlin. (Tel. wł.) Jeszcze na długo przed godziną otwarcia olimpijady poczęły ciągnąć na stadion olimpijski tysiączne tłumy publiczności. Przedstawiciele władzy państwowej, Międz. Kom. Ol., władz miejskich Berlina i inni zajęli już swoje miejsca, gdy około godz. 16 nadjechał kanclerz Rzeszy Hitler. Po ceremonii powitalnej rozpoczęły się oficjalne uroczystości otwarcia. Zapalono znicz olimpijski, przyniesiony przez ostatniego zawodnika sztafety. Przemówienia oficjalów itd., wysłuchane przez zawodników i tłumy zgromadzonych osób, zakończyły wstępne uroczystości otwarcia XI olimpijady.

## DEFILADA DRUŻYN

W chwili, gdy zabrzmiał donośnym głosem dzwon olimpijski, w bramie stadionu ukazało się czoło defilujących. Na czele postępowała delegacja ze sztandarem greckim, za nią pierwszy zwycięzca maratonu nowoczesnego na igrzyskach w 1896 w Atenach Spirydjon Luis, dalej kierownicy ekspedycji oraz dalsi uczestnicy igrzysk według kolejności alfabetycznej. Entuzjazm tłumów nie milknie, gdy ukazują się Polacy w swoich amarantowo-czerwonych mundurkach i białych rogatywkach. Powitanie tłumów jest niespodziewanie entuzjastyczne. Sztandar polski pochyła się przed lożą reprezentacyjną i powoli ekspedycja polska ginie na zakręcie.

Na czele drużyny polskiej szedł Bińkowski, który niósł sztandar. Za nim maszerowali płk. Głabisz i kierownicy drużyn trójkami, przyczem w pierwszej — szli inż. Kuchar, kpt. Kawalec i inż. Grabowski. Za kierownikami maszerowały panie, prowadzone przez p. Gołaszewską. W pierwszej trójce — lekkoatletki z Wasławiczówną pośrodku. Dalej maszerowali nasi oficerowie-jeźdźcy, potem w jednej kolumnie wszyscy inni zawodnicy. Grupę polską zamykali strzelcy w efektownych zielonych ubraniach sportowych i zielonych myśliwskich kapeluszach.

Startujący w niedziele zawodnicy polscy Noji, Pławczyk i Kucharski w defiladzie udziału nie wzięli, aby uniknąć zmęczenia.

Po Polakach nadchodzą Rumuni, całkowicie ubrani w bieli, dalej Szwecja, ubrana w biało-żółte mundurki, mniej liczna tym razem grupa olimpijczyków Szwajcarii i i. Węgry i Urugwaj zamykają powoli pochód, na którego końcu kroczą przedstawiciele dwu potęg sportowych Stanów Zjednoczonych i najliczniej reprezentowana tegorocznych igrzyskach reprezentacja olimpijska organizatorów XI olimpijady, Rzeszy Niemieckiej.

## OTWARCIE IGRZYSK

Po defiladzie twórca nowoczesnych olimpijady baron de Coubertin powitał olimpijadę, poczem prezydent niemieckiego komitetu olimp. Lewald zakończył swoje krótkie przemówienie powitalne prośbą do kanclerza o otwarcie igrzysk olimpijskich. Wtedy wśród zupełnej ciszy kanclerz Hitler ogłosił XI olimpijadę za otwartą. Przy dźwiękach fanfar wciągnięto na główny maszt flagę olimpijską, a równocześnie baterie armat, ustawione na wieży, oddały szereg strzałów honorowych. Kulminacyjnym punktem uroczystości było wypuszczenie 30.000 gołębi pocztowych, które mają obwieścić na wszystkie strony świata, że olimpijada została otwarta. Następnie Grek Spiridon Luis wręczył Hitlerowi gałązkę oliwną, jako symbol pokoju i zwycięstwa olimpijskiego. Wreszcie Luis zapalił ogień z Olimpij znicz olimpijski, który płonąć będzie przez 16 dni.

## ZAWODNICY PRZYSIĘGAJĄ

Nakoniec zawodnicy wszystkich państw ustawili się w półkole wraz ze wszystkimi sztandarami. W środku półkole stanął niemiecki zwycięzca olimpijski Rudolf Ismayr i złożył w imieniu wszystkich zawodników przysięgę olimpijską o następującym brzmieniu:

„Przysięgamy, że na igrzyskach olimpijskich będziemy walczyli po rycersku, zgodnie z regulaminem, ku

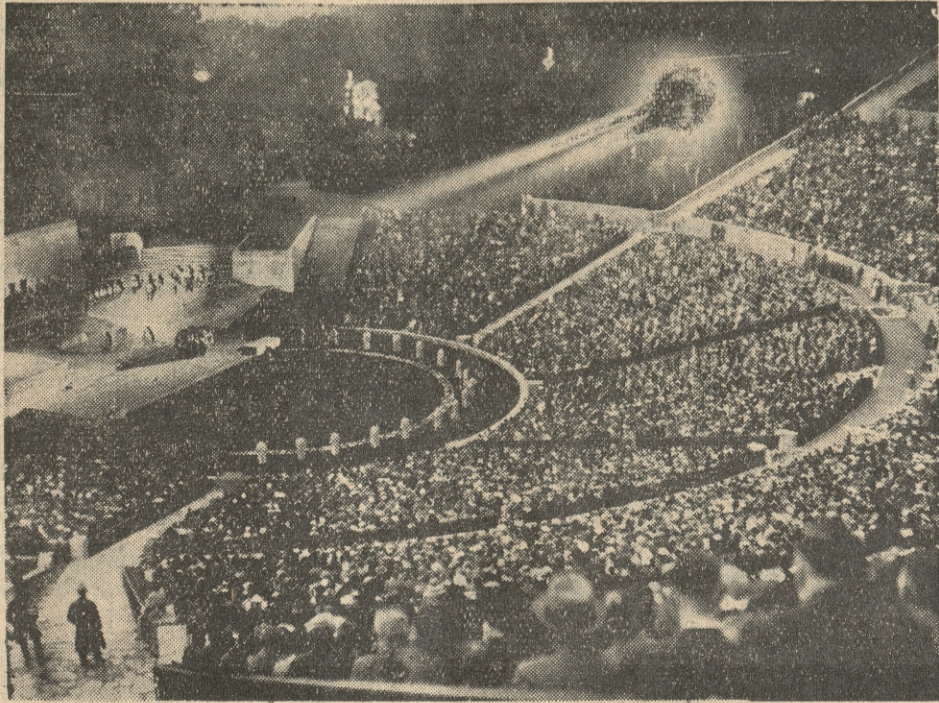
chwale sportu i za sztandary naszych państw.“

\*

Przed oficjalnym otwarciem igrzysk odbyły się różne uroczystości. Rano członkowie międzynarodowego komitetu olimpijskiego, kierownicy poszczególnych ekip i goście honorowi udali się na mszę św. do katedry św. Jadwigi, którą odprawił nuncjusz papieski Orsenigo.

Po nabożeństwie goście udali się do pomnika poległych, gdzie złożyli wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza.

W południe członkowie komitetu olimpijskiego zostali przyjęci w gmachu



Efektownie przedstawia się scena zbudowana na stadionie olimpijskim na wolnym powietrzu. Na scenie tej odbędzie się w czasie igrzysk szereg uroczystości i imprez artystycznych. Arena nazwana została im. Dietrich-Eckarta.

# Olimpijski turniej piłkarski

Przeciwnikami naszymi będą Węgry, Anglja i...? - Jakie są przewidywania wyników turnieju

Z pośród wszystkich dziedzin sportu, jakie rozgrywane będą na olimpiadzie, bezsprzecznie największym zainteresowaniem cieszyć się będzie piłka nożna, mająca w szerokich kołach sportowych Rzeszy największe zwolenników. Dlatego też Niemcy czynili wszystko, aby turniej piłki nożnej zgromadził jak największą liczbę drużyn. Paragraf amatorski wyłonił jednak duże trudności przy obsadzeniu igrzysk piłkarzami. Trudności te uwytkniły się przedewszystkiem u tych, którzy popierają u siebie zawodowstwo i gdzie drużyny amatorskie są o klasę słabsze. Te powody też są przyczyną, że wśród zgłoszonych państw brak Czechów, Francuzów, Szwajcarów, Rumunów, Jugosłowian, a nawet Belgów.

Mimo to zainteresowanie turniejem piłkarskim jest duże. Największe zainteresowanie budzi udział egzotycznych drużyn południowo-amerykańskich i z Dalekiego Wschodu, jak: Peru, Chin, Egiptu, Turcji i Japonji.

Polska będzie miała nielada przewagę. Jeżeli sprzyjać będzie Polakom, nieodzowne przy każdej grze sportowej, szczęście, zajdziemy dalej aniżeli się spodziewamy. Pewnym jest jednak, że najpoważniejszymi przeciwnikami naszymi będą Anglja i Peru.

Przeciwnikiem Polski, jak wiadomo, w eliminacjach będzie drużyna węgierska. Są to amatorzy i, sądząc według papierowych danych, Polacy mają szanse przejścia do dalszych walk ćwierć-finałowych. Tu już jednak przeciwnikiem Polski będzie amatorska drużyna Anglji. Wynik uzyskany na wiosnę z zawodową Chelsea, każe nam liczyć na zwycięstwo. Jest ono jednak mniej pewne niż w Węgrami. Prasa zagraniczna faworyzuje Anglików.

Szwedzki dziennik „Stokholms Tidningen“ zadał sobie trud typowania przebiegu rozgrywek całego turnieju.

starego muzeum przez premiera Goeringa, poczem udali się do obozu młodzieży i byli obecni na uroczystościach otwarcia obozu.

Wreszcie bezpośrednio przed otwarciem olimpijady członkowie międzynarodowego komitetu olimpijskiego i goście honorowi zostali przyjęci przez kanclerza Hitlera. Prezydent międzynarodowego komitetu olimpijskiego hr. de Baillet-Latour podziękował kanclerzowi w imieniu całego komitetu za wspaniałą organizację igrzysk olimpijskich. W odpowiedzi kanclerz Hitler wyraził swą radość, że może powitać w Berlinie przedstawicieli wszystkich narodów świata.

Po przedstawieniu kanclerzowi Hitlerowi wszystkich członków międzynarodowego komitetu olimpijskiego, kanclerz przyjął gości śniadaniem.

wo projektowanego turnieju pocieszenia dla tych drużyn, które odpadną w przedbojach. Natomiast jest wielce prawdopodobnym, że drużyny te grać będą w różnych miejscowościach Niemiec z reprezentacjami okręgów. Wynika z tego, że Niemcy chcą wynieść jak najwięcej korzyści z pobytu zagranicznych drużyn w Niemczech.

## „Enfant terrible“ sportu amerykańskiego

Berlin. (PAT.) Eleanor Holm-Jarret, głośna pływaczka amerykańska, która, jak wiadomo, została wydalona z olimpijskiej reprezentacji St. Zjedn. Ameryki Północnej za pijaństwo, nie powróciła, jak jej nakazano, statkiem „Bremen“ do St. Zjedn., lecz została w Berlinie.

Eleanor Holm została bowiem zaangażowana przez amerykańską agencję prasową „Transcontinental News“ i z jej polecenia weźmie udział w olimpiadzie w charakterze dziennikarki sportowej. Zamieszkała ona w luksusowym hotelu berlińskim „Adlon“. Pojawienie się Eleanor Holm w charakterze amerykańskiej reporterki sportowej w Berlinie wywołało oczywiście w berlińskich kołach sportowych dużą sensację.

## Hiszpanja nie bierze udziału

Berlin. (PAT.) Hiszpański Komitet Olimpijski zawiadomił berliński Komitet Olimpijski, że ze względu na sytuację polityczną Hiszpanja nie weźmie udziału w igrzyskach olimpijskich.

## Olimpijada 1940

Tokjo. (PAT.) Japoński przedstawiciel w międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, hr. Soejima, oświadczył, że japoński komitet olimpijski przeznaczył już 15 milionów jen na organizację Olimpijady w 1940 r. 5 milionów jen komitet otrzyma od rządu w formie subwencji, pozostałe 10 milionów komitet uzyskał od różnych gmin miejskich, organizacji i t. p. Komitet przeznaczył już milion jen na pokrycie kosztów przyjazdu zagranicznych zawodników na olimpijadę.

## Dzisiejszy program

Dzisiaj odbędą się następujące konkurencje:

O godz. 9 wstępne rozgrywki we florecie drużynowym, o godz. 9 pięciobój nowoczesny (jazda konna), o godz. 10,30 bieg na 100 m (startuje 69 zawodników w 12 przedbiegach), o godz. 10,30 eliminacje w skoku wwyż. Startuje 49 zawodników, a wśród nich dwaj Polacy: Hoffman i Pławczyk, o godz. 10,30 rozgrywki we florecie drużynowym, o godz. 11 eliminacje w kuli, startuje 40 zawodników, o godz. 11 rozgrywki wstępne walk zapaśniczych, o g. 13,30 dalsze walki we florecie drużynowym, o godz. 15 finał skoku wwyż. Startują ewentualnie Hoffman i Pławczyk, o godz. 15 międzybiegi na 100 m, o godz. 15 eliminacje i finał oszczepu pań. Startuje 17 zawodniczek, a wśród nich Kwaśniewska, o godz. 15 międzygrupowe rozgrywki we florecie drużynowym, o godz. 16 bieg na 800 m. Startuje 52 zawodników w 6-ciu przedbiegach. Z Polaków bierze udział Kucharski, o godz. 17 rozgrywki międzygrupowe we florecie, o g. 17,30 eliminacje i finał kuli, o godz. 17,30 bieg na 10.000 m (odrazu finał). Startuje 40 zawodników, a wśród nich Noji, o g. 18 dalsze walki zapaśnicze (styl wolny), o godz. 18,30 start sztafety z pochodnią olimpijską do miasta olimpijskiego zęglarzy w Kilonji, o godz. 20 rozgrywki międzygrupowe we florecie drużynowym, o godz. 20 podnoszenie ciężarów. Finały odbędą się w wadze piórkowej i lekkiej. Poza tym przewidziane są różne uroczystości i zabawy. (Pat.)

\*

Kucharski startować będzie dziś w biegu na 800 m w szóstym przedbiegu wraz z następującymi zawodnikami: Rochi (Japonja), Andeson (Argentyna), Nkhazi (Jugosławja), Piferrer (Hiszpanja), Soulier (Francja), Chia (Chiny), Dessecker (Niemcy), Lindeque (Pol. Afryka). Przypuszczalnie Kucharski wygra swój przedbieg, gdyż z wymienionych zawodników jedynie Dessecker reprezentuje stosunkowo dobrą klasę.

Na 10.000 m w drużynie Stanów Zjednoczonych startuje Polak Stanisław Wudyka, który osiąga czas 31:48. W rozmowie z Polakami Wudyka wyraził chęć przyjazdu do Polski.

Nurmi oświadczył w wywiadzie, że zwycięstwo na 10.000 m zdobędzie najprawdopodobniej Finn Salminen. Polaka Noji typuje Nurmi na trzecie miejsce. Warto zaznaczyć, że Nrmii mieszka w wiosce olimpijskiej i pilnie przygląda się treningom zawodników.

\*

W sobotę komitet organizacyjny, po porozumieniu się z przedstawicielami państw uczestniczących w turnieju, postanowił nie urządzać początko-